CENA NUMERU 5 ZŁ

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

ROK II, Nr 44 (209)

WTOREK 15 lutego 1949 roku

Wsch. sł. 6.53, zach. 16.48

WSZYSCY ROLNICY-HODOWCY MOGĄ KORZYSTAĆ Z ULG

w podatku gruntowym

Wywiad z Głównym Pełnomocnikiem do Spraw Podatku Gruntowego

Uchwalone przez Radę Ministrów ulgi podatkowe dla rolników-hodowców, wywołały duże zainteresowanie w całym kraju. Chłopi chcą dokładnie wiedzieć o szczegółach, dotyczących wysokości i sposobów udzielania ulg. W związku z tym przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej (PAP) uzyskał od Głównego Pełnomocnika do Spraw Podatku Gruntowego, Antoniego Mierzwińskiego wywiad, omawiający wszystkie sprawy ulg podatkowych dla rolników-hodowców.

— JAK OCENIA SIĘ ZNACZENIE PRZYZNAWANYCH ROLNIKOM ULG PODATKOWYCH DLA PODNIESIENIA HODOWLI W POLSCE?

Są one jedynie częścią przedsięwziętej przez Rząd na ogromną skalę zakrojonej akcji zmierzającej do podniesienia stanu hodowli w Polsce. Wzrost hodowli leży we wspólnym interesie ludności rolniczej i nie rolniczej. Podnosi on dobrobyt wsi, a zwłaszcza chłopów mało- i średniorolnych. Wiadomo bowiem, że małe gospodarstwa chłopskie zarówno przed wojną, jak i obecnie są głównym dostawcą mięsa i produktów hodowlanych.

Jeśli chodzi o podatek gruntowy, to pragnę stwierdzić, że chłop polski, zwłaszcza biedny i średni w masie swej dowiódł wysokiego zrozumienia potrzeb Państwa Ludowego i wywiązał się w pełni ze swych obowiązków podatkowych. Obecnie Państwo, aby umożliwić chłopom w pierwszym rzędzie niezamożnym, pełne ich włączenie się do pożytecznej z punktu widzenia gospodarki narodowej akcji hodowlanej, zrezygnowało z części wpływów podatkowych i zwiększyło w ten sposób dochodowość hodowli.

Nasza obecna polityka podatkowa na wsi, w odróżnieniu od przedwojennej, posiada wyraźnie klasowy charakter i ma m. in. na celu zwiększenie produkcji rolnej w gospodarstwach mało- i średniorolnych. Uprzywilejowanie hodowli, będące dalszym zwiększeniem jej opłacalności, stwarza korzystne warunki dla wszystkich hodowców. Czynnikiem zachęcającym do hodowli są **daleko posunięte ulgi podatkowe.**

— JAKIE ULGI W PODATKU GRUNTOWYM PRZEWIDZIANO DLA ROLNIKÓW-HODOWCÓW?

— Przede wszystkim gospodarstwa hodowlane, prowadzące na większą skalę mleczarstwo, hodowlę bydła, względnie innych zwierząt użytkowych, a więc mające zwiększoną przychodowość, opłacały w latach ubiegłych, podobnie jak gospodarstwa, prowadzące uprawy specjalne, odpowiednio zwiększony podatek. Przepisy o zwiększonym opodatkowaniu gospodarstw hodowlanych w roku bieżącym nie będą stosowane.

Każdemu rolnikowi, który po 1 lutym br. dostarczy, zgodnie z zawartym kontraktem, lub w normalnym obrocie handlowym trzodę chlewną, automatycznie przysługiwać będą ulgi podatkowe. Oczywiście, żywiec musi być sprzedany upoważnionemu do czynienia zakupów przedsiębiorstwu państwowemu lub spółdzielni po obowiązującej rynkowej cenie.

Wysokość zniżek jest zależna od przychodowości gospodarstwa, od ilości dostarczonego przez nie żywca i od rejonu, w którym to gospodarstwo się znajduje. Cały kraj podzielony jest na cztery rejony, w których dla gospodarstw o tej samej przychodowości, pragnących korzystać z ulg, obowiązują nieco inne normy dostaw. Granice rejonów pokrywają się zasadniczo z granicami województw, z tym zastrzeżeniem, że właściwe władze administracyjne w porozumieniu z czynnikiem społecznym, mogą normy dostaw podwyższać lub obniżać do wysokości 10%. Ustalając rejony brano pod uwagę rozwój hodowli na danym terenie, stan gospodarczy rejonu, zniszczenia wojenne itp.

Przykładowo podam, że gospodarstwo rolne o rocznej przychodowości do 30 q, które dostarczy 100 kg żywca, znajdujące się w województwie poznańskim, otrzyma 50% zniżki podatku.

Ale już gospodarstwo, położone w woj. krakowskim, aby otrzymać tę samą zniżkę, musi dostarczyć 90 kg żywca, a w woj. olsztyńskim tylko 70 kg. Podobnie gospodarstwo średnie o rocznej przychodowości 60 — 80 q, aby otrzymać 21% przysługującej mu zniżki — musi w woj. poznańskim dostarczyć 220 kg, w kieleckim 200 kg, w krakowskim 180 kg, a w rzeszowskim tylko 170 kg.

— CZY WSZYSCY ROLNICY BĘDĄ KORZYSTALI ZE ZNIŻEK?

— Wszyscy bez wyjątku, o ile dostarczą przewidziane uchwałą Rady Ministrów ilości żywca. Oczywiście, zachowaliśmy obowiązującą przy wymiarze podatku gruntowego zasadę progresji. I tak mniejsze gospodarstwo o mniejszych możliwościach rozwoju hodowli otrzyma przy mniejszej dostawie większą zniżkę. Wysokość ulg podatkowych waha się od 7% dla gospodarstw o rocznej przychodowości ponad 250 q żyta do 50% dla gospodarstw o przychodowości nie przekraczającej 30 q, przy czym w pierwszym wypadku rolnik winien dostarczyć np. w woj. szczecińskim 580 kg. a w drugim 70 kg.

Tę uzasadnioną rozpiętość dostaw i ulg w rezultacie sprowadzić można do tego, że zarówno jeden, jak i drugi rolnik, biorąc pod uwagę wysokość płaconego podatku, uzyskuje za żywiec wyższą cenę.

— CZY NA TYM KOŃCZĄ SIĘ ZNIŻKI?

— Nie. Rolnicy muszą jeszcze pamiętać o tym, że jeśli dostarczą prosięta do 15 kg wagi, to przy wymierzaniu ulg, waga prosiąt liczona będzie podwójnie. Za posiadanie w gospodarstwie uznanego knura, udzielać będziemy ulg, jak za dostarczenie tucznika o wadze do 100 kg. I wreszcie każdemu gospodarstwu przyznamy dodatkową zniżkę w wysokości 500 zł, jeśli wykaże się przychówkiem bydła rogatego w wieku co najmniej 6 miesięcy, tzn. sztuki hodowlanej, urodzonej w czwartym kwartale 1948 r., względnie w roku 1949.

— CZY JEST MOŻLIWE CAŁKOWITE ZWOLNIENIE NIEKTÓRYCH GOSPODARSTW OD PODATKU GRUNTOWEGO?

— Jest możliwe, na przykład, jeśli gospodarstwo małe o przychodowości rocznej poniżej 30 q zgodzi się na zasadzie kontraktu utuczyć i dostarczy jedną sztukę żywca, otrzyma wówczas 50% zniżki podatku, 1.000 zł, przewidywanej za terminową dostawę premii i ewentualnie 500 zł dodatkowej ulgi, jeśli wykaże się przychówkiem bydła rogatego. W sumie daje to mniej więcej tyle, ile wynosi roczny wymiar podatku gruntowego, tj. około 3.500 zł — oprócz oczywiście normalnej rynkowej ceny za dostarczony żywiec.

Jeśli chodzi o gospodarstwa nieco większe, np. o rocznej przychodowości 30 — 40 q, to i w tym wypadku możliwe jest znaczne przekroczenie normalnej 40% zniżki.

— JAK UDZIELANE BĘDĄ ULGI PODATKOWE?

— Ulgi będą udzielane bez żadnej zbędnej formalistyki. Każdy rolnik powinien dobrze pamiętać o tym, że **zniżki w podatku za rok obecny przysługują za sprzedaż trzody chlewnej od 1 lutego do 1 listopada br.**

Wystarczy, jeśli każdy rolnik po sprzedaniu nierogacizny uda się z kwitem, otrzymanym od kupującej instytucji państwowej lub spółdzielczej oraz firmy prywatnej, upoważnionej do skupu, do władz wymiarowych, a więc do gminy, a natychmiast zostanie przyznana mu ulga podatkowa.

Z ulg nie skorzystają tylko ci rolnicy, którzy sprzedają żywiec **pokątnym handlarzom.** Aby uzyskać ulgę podatkową za utrzymywanie knura, trzeba przedstawić **świadectwo licencyjne,** a ulgę za przychówek bydła rogatego — **zaświadczenie swego sołtysa.** Ani gminie, ani sołtysowi **nie wolno przy tym pobierać żadnych opłat.** Gdyby podatek już został zapłacony, **rolnik w ciągu trzech dni powinien otrzymać zwrot nadpłaconej sumy.**

Aparat podatku gruntowego ze swej strony nie dopuści, aby przez opieszałość, czy niedbalstwo akcja ulg została wypaczona.

Uchwała Rady Ministrów o ulgach jest zobowiązaniem ze strony Państwa w stosunku do rolników. Zobowiązanie to bezwarunkowo będzie dotrzymane. Mam całkowitą pewność, że chłop uczyni to, co leży w jego własnym interesie, to jest zwiększy hodowlę, wykorzystując w pełni pomoc ofiarowaną mu przez Państwo.

Decyzja powzięta przez „parlament” w Bonn

zmierza do zaostrzenia konfliktu berlińskiego

Zarząd berlińskiej organizacji socjalistycznej partii jedności Niemiec (SED) ogłosił odezwę, w której stanowczo protestuje przeciwko prowokacyjnej decyzji „parlamentu“ w Bonn w sprawie włączenia zachodnich sektorów Berlina do separatywnego państwa zachodnio-niemieckiego.

„Decyzja ta — głosi odezwa — **jest nowym krokiem na drodze rozbicia Niemiec.** Klika Neumanna, Reutera, Landsberga i gestapowca Schwennike, wespół z quislingowcami z Bonn, postanowiła skreślić Berlin z mapy jako stolicę i chce sprowadzić go do podrzędnej roli części kolonialnego państwa zachodnio - niemieckiego.

Decyzja powzięta w Bonn ma na celu zlikwidowanie gospodarki zachodnich sektorów Berlina i wzmożenie polityki sabotowania planu 2-letniego. **Decyzja ta zmierza do zaostrzenia konfliktu berlińskiego i uniemożliwienia realizacji pokojowych propozycji Stalina“.**

Zarząd berlińskiej organizacji SED wzywa wszystkie postępowe elementy Berlina do zjednoczenia **swych sił w celu przeciwdziałania akcji rozłamowców i podżegaczy wojennych** oraz niedopuszczenia do wprowadzenia w życie decyzji „parlamentu“ w Bonn, która wymierzona jest w jedność i przyszłość Niemiec. Odezwa kończy się apelem do walki o jednolity Berlin demokratyczny, jako stolicę zjednoczonych Niemiec demokratycznych.

Miliony bezrobotnych w USA

Pogorszenie się sytuacji gospodarczej

W Stanach Zjednoczonych odbywa się w dalszym ciągu spadek cen i kursów akcji. Ostatnio znowu obniżyły się m. in. ceny pszenicy, kukurydzy i owsa. W ciągu ostatniego tygodnia urzędy, zajmujące się sprawami zapomóg dla bezrobotnych, **otrzymały około 2 miliony podań o udzielenie pomocy.**

Amerykańskie koła gospodarcze nie ukrywają poważnego zaniepokojenia w związku z pierwszymi symptomami kryzysu gospodarczego w Stanach Zjednoczonych. Amerykańscy eksperci gospodarczy otrzymali zlecenie opracowania programu „**zapobieżenia kryzysowi“.** Opinie ich w tej sprawie są sprzeczne i wywołały zdenerwowanie w waszyngtońskich kołach finansowych.

Doradcy gospodarczy są zgodni co do jednego. **Uważają oni, że plan Marshalla może przyczynić się do opóźnienia wybuchu kryzysu.** W chwili obecnej plan Marshalla jest więc bez osłonek, przedstawiany jako „amerykański program antykryzysowy“.

Na wyzwolonych obszarach Chin

rozwija się życie kulturalne

Tygodnik „Kultura i Żyzń“, ukazujący się w Moskwie, przynosi interesujący artykuł o rozwoju kultury i oświaty na obszarach Chin, wyzwolonych przez armię ludową.

Pismo stwierdza, że do chwili ustąpienia z tych obszarów wojsk Kuomintangu panowały tam stosunki feudalne, którym towarzyszyły: katastrofalny stan materialny i niesłychane zacofanie ludności.

Po wypędzeniu wojsk kuomintangowskich sytuacja zmieniła się nie do poznania. **Powstała rozgałęziona sieć szkół początkowych i średnich, zorganizowano liczne uczelnie wyższe, w tej liczbie szereg uniwersytetów i akademii, utworzono tysiące innych instytucji kulturalno - oświatowych.**

Jako przykład tygodnik przytacza dane, charakteryzujące zmiany, które nastąpiły w prowincji Szensi. Mimo trudności, spowodowanych działaniami wojennymi, w prowincji tej utworzono 8.222 szkoły początkowe i średnie, w których pobiera obecnie naukę ponad 281 tysięcy młodzieży. **Jednocześnie zorganizowano 2.240 kursów dla analfabetów.** Obok tego powstały tu liczne uczelnie wyższe, w tym Akademia Wojskowo - Polityczna, Akademia Nauk Przyrodniczych, 4 uniwersytety, kilka instytutów medycznych, politechnicznych i innych.

Z OBRAD RADY GOSPODARCZO-SPOŁECZNEJ ONZ

Na posiedzeniu w dniu 10 bm. Rada Gospodarczo - Społeczna ONZ rozpatrywała sprawę przyjęcia Cejlonu do UNESCO.

Delegacja angielska i hinduska wniosły wspólny projekt rezolucji, w którym proponuje się, by Rada oświadczyła, iż Cejlon jest państwem „całkowicie niezależnym i miłującym pokój". Przedstawiciel Polski wskazał na bezpodstawność podobnej deklaracji na temat Cejlonu, podkreślając, iż badanie słuszności tego stwierdzenia nie wchodzi w kompetencję Rady Gospodarczo - Społecznej. Przedstawiciel Polski wyraził przypuszczenie, iż próby przemycenia anglo-hinduskiej rezolucji kryją za sobą określone cele polityczne.

Przedstawiciel ZSRR wskazał na kolejne pogwałcenie ustaw proceduralnych przez przewodniczącego Rady, w rezultacie czego delegaci pozbawieni są możności uprzednie go zaznajomienia się z treścią wnie sionej propozycji. Przedstawiciele angielski i hinduski wyczuwając niepewność swego stanowiska pośpieszyli z prośbą przeniesienia ich wniosku na następne posiedzenie Rady, co zostało przyjęte.

Następnie Rada przystąpiła do rozpatrzenia referatu generalnego sekretarza ONZ, dotyczącego UNESCO, wykładów w szkołach państw — członków ONZ na temat celów, zasad, struktury i działalności ONZ. Przedstawiciel Belgii wyraził powątpiewanie, czy tego rodzaju wykłady w szkołach są celowe. Oświadczył on, iż „bezowocna działalność ONZ w dziedzinie zabezpieczenia pokoju może jedynie rozczarować światową opinię publiczną".

Przedstawiciel Polski wskazał, że liczne fakty naruszenia podstawowych zasad i decyzji ONZ przez pewnych — członków ONZ rzeczywiście nie mogą być przedmiotem nauki w szkołach. Nie przyczyniło by się to bowiem do podniesienia autorytetu ONZ. Stwierdził on, iż w referacie generalnego sekretarza brak jakiejkolwiek wzmianki o konieczności zaznajamiania ludności terytoriów niesamodzielnych z zasadami i działalnością ONZ. Mieliśmy możność stwierdzić na wielu faktach — powiedział przedstawiciel Polski — że nawet przedstawiciele administracji na tych terytoriach nie orientują się w zmianach statutu, dotyczących obszarów niesamodzielnych i pozostających pod opieką, które zaszły po utworzeniu ONZ. Traktują oni istniejący system opieki, jako kontynuowanie poprzedniego systemu kolonialnego. Fakt ten dostatecznie ilustruje konieczność zaznajomienia ludności wyżej wspomnianych terytoriów z zasadami ONZ.

Przedstawiciel Polski wyraził przekonanie, że narody tych krajów osiągną w końcu samodzielność wbrew wysiłkom niektórych państw. W związku z kolejnym po gwałceniem praw proceduralnych przeciwko któremu wystąpił delegat radziecki — dyskusja i głosowanie w tej sprawie zostało odroczone do następnego posiedzenia.

Potężna manifestacja paryżan

w rocznicę stłumienia puczu faszystowskiego

Setki tysięcy mieszkańców Paryża przemaszerowały od Placu Bastylii do Placu Republiki w potężnej manifestacji, zorganizowanej przez CGT wespół z Komunistyczną Partią Francji, Organizacją Bojowników Pokoju i Wolności, Jednościową Partią Socjalistyczną, Związkiem Kobiet oraz przy udziale licznych stowarzyszeń społecznych. Manifestacja została zorganizowana dla uczczenia 15 rocznicy akcji mas pracujących Paryża, które w lutym 1934 r. zagrodziły drogę do władzy zamachowcom faszystowskim.

Manifestacja, która trwała blisko 3 godziny, odbyła się pod hasłem pokoju. Setki tysięcy ludzi, uczestniczących w pochodzie, skandowały niemal bez przerwy hasło: „Jedność na rzecz pokoju". Manifestanci nosili transparenty z napisami: „Precz z paktem atlantyckim", „Plan Marshalla — plan nędzy i wojny!" „Matki francuskie nie dadzą swych synów na wojnę!"

W pochodzie kroczyła również grupa polska pod transparentem Polskiej Komisji CGT. Polacy nieśli transparent z napisem: „Niech żyje przyjaźń francusko-polska w służbie demokracji i pokoju!". Ludność Paryża witała owacyjnie uczestników manifestacji.

Truman i Bevin obrońcami faszyzmu

Oszczercza kampania antywęgierska po procesie Mindszenty'ego

Węgierski minister spraw zagranicznych Rajk w wywiadzie, udzielonym węgierskiej Agencji Telegraficznej, oświadczył: „W związku z procesem Mindszenty'ego międzynarodowe koła reakcyjne rozpętały bezprzykładną kampanię oszczerstw przeciwko Węgrom. W kampanii tej bierze udział prezydent Truman, sekretarz stanu Acheson, a także minister Bevin nie pozostaje w tyle.

Politycy ci pod pozorem „obrońców wolności religijnej" usiłują w brutalny sposób mieszać się w sprawy wewnętrzne Węgier. Przekręcają oni w sposób niedopuszczalny fakty i występują obłudnie z fałszywymi oskarżeniami pod adresem demokracji węgierskiej.

Jest rzeczą charakterystyczną, że panowie ci bronią skazanych faszystów, powołując się na te artykuły traktatu pokojowego, które dotyczą właśnie likwidacji faszyzmu.

Minister Rajk podkreślił, że nie należy się dziwić temu, że kampania antywęgierska opiera się jedynie i tylko kłamstwami i oszczerstwami. Prawda godzi bowiem w inicjatorów tej kampanii. Proces Mindszenty'ego był procesem jawnym. Został on przeprowadzony wobec światowej opinii publicznej, która przekonała się, że zarzuty, wysunięte przeciwko Mindszenty'emu i jego towarzyszom są uzasadnione.

Oskarżeni dążyli bowiem do obalenia demokratycznej Republiki Węgierskiej i do przywrócenia dynastii habsburskiej. Proces wykazał również, że działalność oskarżonych była znana odpowiedzialnym przedstawicielom pewnych mocarstw i cieszyła się ich poparciem.

Koła reakcyjne podniosły wokół sprawy Mindszenty'ego ogromny wrzask, aby zagłuszyć ciężkie oskarżenia, jakie padły pod ich adresem w toku procesu. Koła te nie ukrywają swego gniewu, że grupa ich agentów została unieszkodliwiona na terenie Węgier. Ich gniew jest jeszcze większy z powodu tego, że oskarżeni z Mindszentym na czele — pod ciężarem obiektywnych dokumentów i dowodów — zmuszeni byli przyznać się do winy.

Proces Mindszenty'ego zdemaskował działalność imperialistów i ich węgierskich agentów na terenie Węgier. Dyskusja w ONZ w sprawie Mindszenty'ego zerwie maskę fałszywego humanizmu i faryzeuszowskiej obłudy, przy pomocy której imperialiści usiłują przesłonić swe agresywne cele i brutalne metody.

—:□:—

Naukowcy węgierscy protestują

W sali magistratu w Budapeszcie odbył się wiec intelektualistów węgierskich, którzy protestowali przeciwko kampanii oszczerczej, rozpętanej przez koła imperialistyczne wokół procesu Mindszenty'ego. W wiecu wziął udział czołowi przedstawiciele węgierskiego świata naukowego, literackiego i artystycznego.

Po ogłoszeniu wyroku

na mordercę Ghandiego

Korespondent agencji TASS donosi z Delhi, iż w związku z ogłoszeniem wyroku na zabójcę Ghandiego i jego wspólników w społeczeństwie indyjskim wielkie wrażenie wywołało stwierdzenie przez sąd faktu, że władze nie przedsięwzięły kroków w celu zapobieżenia temu zabójstwu.

Sąd uznał za dowiedzione, iż rząd indyjski posiadał informacje o tym, że na Ghandiego przygotowywany jest zamach, lecz nie uczynił nic azeby uniemożliwić zrealizowanie planów morderczych.

Zwraca się jednocześnie uwagę na to, iż wyrok uniewinniający w stosunku do przewodniczącego partii „Hindu Mahasabha" Sawarkara, wywołał ożywienie działalności reakcyjnych organizacji nacjonalistycznych. Organizacje rozwiązane w związku z zamachem na Ghandie go zwróciły się do rządu z żądaniem przywrócenia im wszystkich praw legalnych, proponując jednocześnie swą współpracę.

Sojusz ze Zw. Radzieckim

gwarancją niepodległości i rozwoju gospodarczego

W sali Domu Kultury i Oświaty Związków Zawodowych w Katowicach odbył się wielki wiec mieszkańców Katowic i pobliskich miejscowości. Licznie stawiły się delegacje górników.

Wiec stał się żywiołową manifestacją społeczeństwa śląskiego na rzecz pokojowej polityki Związku Radzieckiego.

Referat na temat „Ofensywy pokoju" wygłosił gen. sekr. Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Wroński, stwierdzając, że polityka pokojowa Związku Radzieckiego, której historycznym dokumentem są ostatnie wypowiedzi generalissimusa Stalina, jest wyrazem pragnień milionów ludzi pokoju — obrońców pokoju. Agresywne pakty pod egidą Stanów Zjednoczonych wymierzone są przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Związek Radziecki prowadzi nieugiętą walkę przeciwko polityce anglosaskiej, uniemożliwiającej właściwą działalność ONZ. Wyrazem tego — stwierdził mówca — są propozycje Związku Radzieckiego w sprawie rozbrojenia i zakazu używania energii atomowej do celów wojennych.

Naród polski docenia znaczenie pokojowej polityki Związku Radzieckiego i w sojuszu ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi siłami postępowymi w świecie widzi najlepszą gwarancję swej niepodległości i rozwoju gospodarczego.

Po referacie wywiązała się dyskusja, po czym zebrani uchwalili rezolucję.

Inflacja

w Niemczech Zach.

W Berlinie ogłoszono miesięczne sprawozdanie amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech, w którym gen. Clay stwierdza, że w Niemczech zachodnich istnieje poważne niebezpieczeństwo inflacji. Obieg banknotów w 3 strefach zachodnich, określony w sprawozdaniu na 6 miliardów marek, przekracza znacznie wysokość obrotu w całych Niemczech w roku 1932. Groźba inflacji, według Clay'a, powstała częściowo na skutek braku towarów na rynku zachodnio-niemieckim po przeprowadzeniu reformy walutowej.

Naród mongolski osiągnął

poważne sukcesy gospodarcze i kulturalne

Jak podaje agencja Tass, w Ulan Batorze rozpoczęła się sesja Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Mongolskiej Republiki Ludowej, w której bierze udział 500 deputowanych oraz liczni goście.

Na porządku dziennym sesji znajduje się sprawozdanie rządu Republiki ze swej działalności, sprawa dalszej demokratyzacji systemu wyborczego w Republice oraz wybory Prezydium Zgromadzenia.

Na pierwszym posiedzeniu sesja wysłuchała referatu marszałka Czojbalsana o działalności rządu. Marszałek Czojbalsan scharakteryzował szczegółowo sytuację międzynarodową i wewnętrzną Mongolskiej Republiki Ludowej w ciągu ostatnich 9 lat, podkreślając, iż dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego naród mongolski osiągnął wybitne sukcesy w rozwoju swej gospodarki i kultury.

Hiszpański działacz republikański

skazany na śmierć

W Hiszpanii w miejscowości Oca na (prowincja Toledo) skazany został przez sąd frankistowski na karę śmierci — wybitny działacz republikański Enrico Marco Nadul.

Nadul współpracował podczas wojny z francuskim Ruchem Oporu. Przedstawiciele organizacji zawodowych oraz intelektualistów interweniowali w sprawie Nadula u ministra Schumana oraz u ambasadora hiszpańskiego w Paryżu.

—:□:—

Francja importuje... wino

Do portu w Hawrze przybył ładunek 2.600 ton wina z Chile. Wiadomość o tym została przyjęta ze zdumieniem przez francuskie koła gospodarcze. Francja jest bowiem jednym z największych producentów wina na świecie i poszukuje rynków zbytu dla swych win. Dzienniki domagają się od rządu wyjaśnienia.

Ludność Finlandii

niezadowolona z polityki rządu Fagerholma

Agencja TASS donosi, iż w różnych miejscowościach Finlandii odbywają się wiece i zebrania ludności, która wykazuje coraz większe niezadowolenie z wewnętrznej i zagranicznej polityki obecnego rządu Fagerholma.

Uczestnicy tych wieców i zebrań uchwalają rezolucje domagające się zmiany kursu politycznego rządu i dopuszczenia do udziału w kierowaniu państwem elementów demokratycznych.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● W Sofii ukazała się nakładem wyd. „Oświata Ludowa" książka p. t. „Polska". Autorem jej jest inspektor min. oświaty Stanin Petrow.

Książka ta przeznaczona dla szkół średnich, ma na celu zaznajomienie uczniów z zagadnieniami współczesnej Polski.

● W tych dniach został zatwierdzony projekt budowy gmachu ministerstwa komunikacji ZSRR opracowany przez architekta Duszkina. Gmach ten będzie miał 22 piętra. Budowa jego ma być zakończona w ciągu najbliższych lat.

● Departament stanu USA skierował do konsulów USA w Niemczech nowe instrukcje, na podstawie których b. hitlerowcy będą mogli otrzymać wizy wjazdowe do Stanów Zjednoczonych.

● W uroczystościach szopenowskich w Meksyku wezmą udział najwybitniejsi wirtuozi meksykańscy. Prezydent Meksyku Miguel Aleman w rozmowie z posłem R. P. Drohojowskim oświadczył, że naród meksykański żywi głęboki kult dla muzyki szopenowskiej.

Autor „Trzeciej Rzeszy"

skazany na 6 lat więzienia

12 bm. późnym wieczorem zakończyła się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, rozprawa przeciwko volksdeutschowi Eugeniuszowi Schummer - Szermentowskiemu, przed wojennemu „dziennikarzowi" i autorowi książki pt. „Trzecia Rzesza".

Szermentowski zgłosił w 1943 r. swą przynależność do narodu niemieckiego i dopuścił się działania na szkodę polskiej rodziny Szczubiałów, zajmując ich sklep, przy pomocy Niemców.

W toku przewodu sądowego zeznawało kilkunastu świadków. Na podstawie faktów, wykazali oni w całej rozciągłości winę Szermentowskiego.

Świadek red. Antoni Bida potwierdził niewłaściwe zachowanie się Szermentowskiego w czasie okupacji. Kiedy bowiem olbrzymia większość dziennikarzy i literatów zbojkotowała tzw. „rejestrację zawodów" przeprowadzaną przez Niemców, Szermentowski poszedł na współpracę z Niemcami, uzyskując odpowiednie zezwolenie w „Propaganda Abteilung".

Sąd skazał Szermentowskiego na karę 6 lat więzienia, utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 5 lat oraz konfiskatę mienia.

Co to są paczki PEKAO?

Emigranci piszą do nas listy, w których dopytują się o nasze troski, chcieliby nam w miarę możliwości dopomóc, wiedząc że wojna i okupacja zniszczyła gospodarstwa, zakłady pracy w Polsce.

Otóż możemy otrzymać taką pomoc od naszych rodaków zamieszkujących w Ameryce, w postaci paczek PEKAO.

Na czym to polega:

piszemy do swych krewnych i znajomych, prosząc by zgłosili się w Oddziale Banku P.K.O. w New Yorku lub u agenta tego Banku i tam zakupili dla nas np.: wóz, pług, młocarnię, siewnik, słowem maszyny i narzędzia rolnicze lub też materiał na ubranie, płaszcz, bieliznę, rower, meble, węgiel.

Emigrant nasz udając się do wyżej wymienionego Banku wybiera odpowiedni towar na podstawie przedstawionych mu katalogów, wpłaca za towar należność — polecа przesłać towar w Polsce pod adresem swego kuzyna lub znajomego. Takie zlecenie niezwłocznie nadchodzi do Banku P.K.O. w Warszawie, następnie do Państwowej Centrali Handlowej.

W ciągu 7 dni od daty nadejścia zlecenia lub najpóźniej 2 tygodni — jeżeli chodzi o przedmioty ciężkie jak maszyny i narzędzia rolnicze — otrzymuje obdarowany najlepszej jakości towar wyrobu polskiego. Jest to właśnie tzw. paczka PEKAO, otrzymana w ramach Eksportu Wewnętrznego, zawierająca towary wyżej wymienione. Otrzymuje taką paczkę obdarowany bez żadnych opłat, na najbliższej dla siebie agencji pocztowej lub stacji kolejowej.

Wybrany przedmiot przez emigranta w Ameryce jest ten sam, za który P.C.H. gwarantuje.

Jeżeli więc chcecie skorzystać z tej formy pomocy to zwróćcie się po bliższe informacje do Banku P.K.O. w Warszawie, Oddziałów P.K.O. i P.C.H. we wszystkich miastach wojewódzkich.

WIEŚCI Z KRAJU

Gmina Inowrocław - Zachód przoduje w akcji kulturalnej w całym powiecie **inowrocławskim.** Po otwarciu robotniczo-chłopskiego Domu Kultury w **Jaksicach**, następuje z kolei otwarcie nowego Domu Ludowego w **Turznie** oraz świetlicy gminnej w **Gnojnie.**

W najbliższym czasie przewiduje się również otwarcie świetlic gminnych w dawnych pałacach obszarniczych w **Ostrowie, Czystem, Gębni, Batkowie i Kościelcu Kujawskim.**

Realizacja podatku gruntowego na Pomorzu Szczecińskim wynosia za 1948 rok 99% w gotówce oraz 98% w zbożu.

Przy realizacji podatku za ub. rok zlikwidowano wszystkie zaległości, wynoszące ponad 100 mil. złotych.

W pow. bydgoskim zelektryfikowano 60-tą z kolei gromadę. Wojewoda pomorski ob. Kubecki dokonał otwarcia nowej 20-kilometrowej linii elektrycznej Nowy Dwór — Buszkowo, zbudowanej z inicjatywy mieszkańców obu wsi.

Ogólny koszt elektryfikacji obu gromad wynosi 9 milionów zł.

RADIO

ŚRODA, 16 LUTEGO

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert 6.10 Dziennik por. 6.30 Muz. 7.00 Wiad. 7.25 Mozaika muz. 8.00 Porad. gospod. dom. 8.55 „Łusia traktorzystka" — słuch dla klas starszych. 9.15 Inform. 9.30 Wszechnica Radiowa 11.40 Aud. dla klas młodszych. 12.00 Wiad. połudn. 12.20 Muz. 12.30 Koncert dla szkół 15.30 „Kołysanki ludowe różnych narodów" — aud. dla dzieci. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 Skrzynka techniczna 17.00 Muz. film.-operetkowa. 17.50 „O znachorach i przesądach" — pog. 18.00 Muz. 18.20 Serenady. 18.35 „Stare i nowe". 19.00 Aud. dla wojska. 19.25 Muz. organowa 19.40 Wszechnica Radiowa 20.00 Dziennik wiecz. 21.00 Aud. chopinowska. 21.40 Majakowski — aud. poetycka. 22.00 Muz. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz.

Ekipa brukarzy z woj. poznańskiego

pracować będzie w Warszawie

W związku ze zbliżającym się terminem oddania do użytku trasy W—Z oddział III przedsiębiorstwa Beton-Stal, któremu zlecono wykonanie robót nawierzchniowych na zachodnim odcinku trasy rozpoczął przygotowania do tych prac.

Wzdłuż całego zachodniego odcinka trasy W—Z tj. od wiaduktu mariensztackiego do ul. Wolskiej, magazynuje się w pryzmach kostkę granitową, krawężniki oraz płyty chodnikowe.

Jednocześnie przygotowuje się tłuczeń ceglany, który będzie użyty jako podłoże jezdni.

Na tyłach dawnego ratusza rozpoczęto budowę baraków przewidzianych na mieszkania dla specjalnej ekipy brukarzy, która ma być sprowadzona z woj. poznańskiego. Ekipa ta składać się będzie ze 100 wykwalifikowanych majstrów brukarskich.

Brukarze zostaną sprowadzeni w marcu, w tym bowiem czasie na całej długości trasy rozpocznie się budowę jezdni. Przewiduje się, że prace brukarskie trwać będą około trzech miesięcy.

Materiały potrzebne do budowy jezdni trasy W—Z jak krawężniki i kostka sprowadzane są z dolnośląskich kamieniołomów.

—:□:—

Niemieckie napisy

szpecą Słubice

Jedno z najbardziej wysuniętych na zachód miast nadodrzańskich — to Słubice. Miasto liczące ponad 3.000 mieszkańców na ogół czysto utrzymane, robi na przyjeżdżającym przyjemne wrażenie. Niewiele różni się ono od innych miast Ziemi Lubuskiej, chyba tylko tym, że wjeżdżając od strony dworca piękną autostradą, jakby na urągowisko wita przyjeżdżającego tablica, na której widnieje napis „Gasol".

Drugą niespodzianką, to duża reklama proszku — na murze zburzonego domu przy ul. Armii Czerwonej, gdzie również widnieje napis „I. M. I. reingt schnell u. gründlich".

Trzyletni okres polskości powinien był chyba wystarczyć dla usunięcia pozostałości śladów niemczyzny.

J. CHOJA

Kontraktowanie ziemniaków

i roślin przemysłowych

Plan kontraktowania ziemniaków przemysłowych w woj. olsztyńskim przewiduje zakontraktowanie obszaru 3.000 ha.

Zakontraktowano już obszar o powierzchni ponad 1.500 ha. Przy podpisaniu umowy producent otrzymuje kwotę 18.000 zł za każdy zakontraktowany hektar, a po sprawdzeniu stanu plantacji — 4.000 zł za ha, resztę należności wypłaca się w 14 dni po zakończeniu dostawy ziemniaków.

Niezależnie od tego, będą przyznawane premie za terminowe dostawy.

**
*

W Chełmie, Zamościu, Łukowie i Lublinie odbyły się konferencje przedstawicieli Centrali Spółdzielni Rolniczych, przedstawicieli administracji rolnej, delegatów Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Lniarskiego oraz Związku Samopomocy Chłopskiej, podczas których omówiono wytyczne kontraktowania roślin przemysłowych, włókienniczych, jak len i konopie oraz roślin oleistych i strączkowych, jadalnych i pastewnych.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej

(w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Katowice 9.II	Warszawa 11.II	Poznań 9.II	Lublin 9.II
Pszenica	3.550	3.550	3.500	3.450
Żyto	2.240	2.225	2.175	2.225
Jęczmień przemiałowy	2.140	2.125	2.075	2.075
Owies	2.090	2.075	2.075	2.075
Gryka	3.900	3.900	3.900	3.800
Proso grube	3.600	3.600	3.600	3.600
Otręby pszenne	1.350	1.350	1.350	1.350
Otręby żytnie	950	950	950	950
Otręby jęczmienne	850	850	850	850
Otręby owsiane	—	—	550	—
Płatki owsiane	6.100	6.100	6.100	6.100
Kasza jęczmienna 63%	4.100	4.100	4.100	4.100
Kasza jaglana	6.300	6.300	6.300	6.300
Kasza gryczana	9.300	9.300	9.300	9.300
Pęczak	—	4.100	4.100	4.100
Groch polny	4.600-4.800	4.200-4.400	4.100-4.500	4.200-4.400
Groch Victoria	6.200-6.800	6.500-6.800	5.900-6.200	—
Fasola biała jedn.	5.200-5.800	—	5.400-5.600	5.000-5.200
Fasola kolorowa	3.800-4.400	—	4.000-4.300	—
Wyka	3.700-4.000	3.100-3.200	3.000-3.300	3.200-3.600
Peluszka	3.800-4.000	—	3.000-3.300	—
Łubin gorzki	—	1.900-2.100	2.100-2.300	—
Łubin niebieski	—	1.800-2.000	—	—
Seradela	3.400-3.700	2.800-3.000	2.700-3.000	3.000-3.200
Rzepak ozimy	6.600	6.500-6.600	6.600	—
Rzepak jary	5.900	5.800-5.900	5.900	5.900
Siemię lniane	12.000	11.000-12.000	11.000-12.000	11.500-12.000
Siemię konopne	6.590	6.590	6.590	6.400-6.590
Mak niebieski do siewu	13.500-14.500	—	14.000-14.500	14.000-15.000
Makuch lniany	3.700-3.800	3.300-3.400	3.900-4.000	3.300-3.500
Makuch rzepakowy	1.500-1.600	1.400-1.500	1.600-1.700	1.600-1.700
Śrut lniany	1.800-2.000	2.200-2.300	—	—
Olej rzepakowy surow.	—	23.000-25.000	25.000-27.000	27.000-28.500
Słoma pras. żytnia	600-680	500-550	500-550	600-650
Siano zw. prasowane	700-850	750-800	650-750	750-800
Marchew jadalna	600-900	650-700	700-800	500-600
Kapusta kiszona	2.700-3.000	3.150-3.250	—	3.000-3.200
Buraki	—	2.000-2.200	—	1.300-1.500
Jabłka jadalne	16.000-19.000	—	15.000-18.000	15.500-17.500
Cebula	900-1.100	1.200-1.300	800-1.000	700-800

Tendencja spokojna.

Wygrane loterii ChTPD

W dniach 7, 8, 9, 10 i 11 lutego podaliśmy tabele wygranych loterii ChTPD. Podając dzisiaj resztę wygranych komunikujemy równocześnie, że wygrane fanty odebrać można w Warszawie: Zarząd Główny ChTPD, ul. Śniadeckich 23, w godz. 9—15 (po uprzednim przedłożeniu wygranego losu) w terminie 2 miesięcy od daty zgłoszenia.

618211	618212	618478	621756	624304
626077	630129	636464	636526	636635
638693	638717	638931	641153	643253
645793	654953	656121	656181	656959
657375	658033	658117	658517	658710
663260	663278	663736	664181	664658
664739	665257	667419	667726	667748
668899	668928	672832	672838	673884
677725	679150	679624	679934	680287
680622	682436	684390	684672	697549
698492	701710	702066	710282	710304
710349	710710	710721	710725	712029
712893	713503	714312	714580	718389
721549	726819	726820	729795	731053
731116	734875	737707	737895	737899
738138	738153	738263	738275	738295
738390	738458	738527	738559	[illegible]
743432	743464	743528	743914	745278
745292	745795	745822	746080	747185
748253	748736	748748	84726	167248
166924	221550			

Walka z barczatką rozpoczęła

W roku bieżącym wystąpił w naszych lasach niebezpieczny szkodnik. Jest nim motyl barczatka sosnówka (Dendrolimus pini), która zagraża śmiertelnie drzewostanom sosnowym na powierzchni ok. 2,5 tys. ha. Gąsienice tego motyla zjadają w jesieni igły sosny, schodząc na zimę na ziemię, gdzie pod ściółką przepędzają niedogodną dla siebie porę roku. Z nastaniem pierwszych ciepłych dni wiosennych gąsienice opuszczają swoją kryjówkę i wspinają się po pniach w korony drzew, gdzie do końca czerwca prowadzą intensywny żer. Drzewa ogołocone z igliwia stopniowo zamierają.

Walka ze szkodnikiem polega na odcięciu gąsienicom drogi do koron drzew, przez nakładanie przy użyciu węży gumowych specjalnego lepu w pierścieniach o szerokości 3 cm i grubości ok. 4 mm. Gąsienice zatrzymują się pod pierścieniem i giną śmiercią głodową.

Dla uniknięcia miliardowej wartości strat Ministerstwo Leśnictwa zdecydowało się na przeprowadzenie energicznej walki ze szkodnikiem na całym zagrożonym obszarze. Poważną trudność w realizacji tego planu stanowiło zaginięcie przedwojennych recept, zawierających skład chemiczny lepu, jak również zniszczenie fabryk, które produkowały ten preparat przed wojną. Skład chemiczny lepu został jednak wynaleziony ostatnio przez Instytut Badawczy Leśnictwa wespół z Centralnym Zarządem Paliw Płynnych, co umożliwiło przystąpienie do wyprodukowania potrzebnej ilości 150 ton preparatu.

Obecnie przeprowadza się w zaatakowanych drzewostanach wstępne prace, polegające na intensywnych trzebieżach oraz na oskrobywaniu pierścieni kory drzew, które będą lepowane w połowie marca.

B-71213

Druk. Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe", Warszawa, Skolimowska 3

Oszustwo nie popłaca

ZA NADUŻYCIA W SPÓŁDZIELNIACH — OBÓZ PRACY

Komplety orzekające Komisji Specjalnej rozpatrują w dalszym ciągu sprawy przeciwko kierownikom i pracownikom winnym popełnienia nadużyć w aparacie spółdzielczym.

A oto kilka spraw z wokandy wczorajszego posiedzenia kompletu: Jerzy Krzyżanowski kierownik działu masarskiego Spółdzielni Rolniczo - Handlowej w Tczewie wraz z Alfonsem Borkowskim kierownikiem warsztatu masarskiego tejże spółdzielni, wiedzeni chęcią zysku i działając w ścisłym porozumieniu, wydawali podległym pracownikom polecenia, by z połówek świń otrzymywanych z Funduszu Aprowizacyjnego dla planowego rozdziału na kartki pomiędzy ludność pracującą miasta Tczewa, zdejmowali sadło i grubszą słoninę, dla wyrównania zaś wagi polecali dodawać w większej ilości nogi i głowy ze świń wolnorynkowych, które były bite w warsztacie spółdzielni. W tak oszukańczy sposób zdobyty tłuszcz obydwaj spekulanci zbywali na wolnym rynku, gotówkę zaś systematycznie przywłaszczali, zużytkowując ją dla własnych potrzeb. A ponadto, Krzyżanowski polecił z usuniętego sadła wytopić smalec w ilości około 100 kg i smalec ten odsprzedawał spółdzielni, rozliczając się na podstawie fikcyjnego rachunku zakupu tegoż smalcu.

Innych nadużyć dopuścił się Starobrat Bronisław kierownik Spółdzielni Spożywczej „Jutrzenka" w Międzychodzie. Osobnik ten otrzymawszy ze Związku Gospodarczego Spółdzielni „Społem" partię towarów tekstylnych na sumę około 131.000 zł w ramach akcji „Przemysł dla wsi" miast rozprowadzić towar (tekstylia) zgodnie z przeznaczeniem pomiędzy ludność wiejską, sprzedawał go swej żonie Pelagii, właścicielce sklepu włókienniczego. Na skutek tej transakcji spółdzielnia straciła przysługujący jej zarobek, a członkowie spółdzielni i ludność wiejska możność zaopatrzenia się w tekstylia po odpowiednio niskiej cenie.

Pan Starobrat osadzony został w obozie pracy na okres 9 miesięcy.

Każdy członek zw. zaw. członkiem spółdzielni

Komisja Centralna Związków Zawodowych przy współudziale Centrali Spółdzielni Spożywców „Społem" organizuje w dniach od 15.II. do 31.III. rb. specjalną akcję pod hasłem „Każdy członek Związku Zawodowego — członkiem spółdzielni".

Celem akcji jest pogłębienie współpracy między ruchem zawodowym a spółdzielczością spożywców, spopularyzowanie wśród mas pracujących założeń i zadań spółdzielczości oraz werbunek członków.

W ramach tej akcji wszystkie zakłady pracy organizować będą zebrania i wieczory świetlicowe, poświęcone tematyce spółdzielczej. Zakłady pracy, które osiągną najlepsze wyniki, zostaną wyróżnione i otrzymają nagrody.

Akcja odbywa się w ramach współzawodnictwa pracy między spółdzielczością Polski i Czechosłowacji.

Konferencja hodowlana w Białymstoku

W Białymstoku odbyło się posiedzenie komisji koordynacyjnej do spraw hodowli bydła i trzody chlewnej. W toku obrad postanowiono m. in. przeprowadzić zakrojone na szeroką skalę prace, w celu zwiększenia powierzchni łąk na Białostocczyźnie. Starania w tym kierunku podjęto już w r. ub. Zmeliorowano 12 tys. ha podmokłych gruntów. W roku br. plan robót melioracyjnych w woj. białostockim obejmuje powierzchnię 15 tys. ha. 1.300 ha zostanie zaoranych i obsianych trawami szlachetnymi.

W województwie będzie zwiększona liczba hodowanych owiec. Zespół państwowy Rudka wytypowano na **wzorowy ośrodek hodowli owiec**. Część państwowych gospodarstw rolnych w woj. białostockim będzie nastawiona na hodowlę trzody chlewnej.

W celu stałego zwiększania liczby bydła i trzody chlewnej, Komisja uruchomi w najbliższym okresie na terenie województwa **431 stacji kopulacyjnych. W Białymstoku, Bielsku Podlaskim i Wysokiem Mazowieckiem będą zorganizowane pokazy bydła.**

Oddział Centrali Mięsnej w Białymstoku zakontraktuje w rb. w woj. białostockim 81 tys. sztuk trzody chlewnej. Akcją tą będzie kierował specjalnie przeszkolony personel. Na konferencji stwierdzono, że na Białostocczyźnie skup żywca przebiega pomyślnie. Zajmuje się nim już 70 spółdzielni gminnych. Na wiosnę zajmą się skupem wszystkie spółdzielnie gminne.

Kobiety wiejskie zgłaszają udział w akcji »H«

W Katowicach odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Kobiecej przy Związku Samopomocy Chłopskiej, w celu omówienia planu pracy na odcinku uaktywnienia kobiet wiejskich.

Sprawozdanie z przebiegu akcji wyborczej do władz ZSCh w woj. śląsko - dąbrowskim złożyła ob. Wdowikowa. Kobiety wiejskie biorą coraz żywszy udział w życiu społecznym i politycznym wsi. Udział kobiet w wyborach był poważny. Wiele kobiet zajęło odpowiedzialne stanowiska w zarządach gromadzkich, gminnych i powiatowych. 25 kobiet wybrano prezesami zarządów gromadzkich, 7 kobiet prezesami zarządów gminnych ZSCh, 6 kobiet wysunięto na prezesów powiatowych.

Na posiedzeniu omówiono również udział kobiet wiejskich w obchodzie Międzynarodowego Dnia Kobiet — 8 marca.

Delegat KW PZPR przedstawił zebranym zadania, które stawia Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przed wiejskim aktywem kobiecym dla zrealizowania akcji „H".

Mówca wskazał na potrzebę uświadomiania kobiet o znaczeniu czystości pomieszczeń dla inwentarza żywego i szczepień ochronnych oraz racjonalnego żywienia pogłowia.

Z województwa napływają pierwsze rezolucje kół gospodyń wiejskich, zgłaszających swoje przystąpienie do współzawodnictwa w akcji podniesienia hodowli trzody chlewnej. Koła gospodyń wiejskich pow. będzińskiego przystąpiły do współzawodnictwa w akcji „H" z kołami gospodyń wiejskich w pow. chrzanowskim.

Pierwsza kobieta kierownikiem ośrodka maszynowego

Kierownikiem ośrodka maszynowego w Szczutowie, w pow. rypińskim, została **21-letnia Kazimiera Narewska, córka małorolnego gospodarza z powiatu rypińskiego.**

Jest to pierwsza kobieta w kraju na stanowisku kierownika ośrodka maszynowego.

Pomarańcze dla świata pracy

(jm) W ostatnich dniach lutego spodziewane jest nadejście do Polski dużego transportu pomarańczy jaffskich z Palestyny, które otrzymamy w drodze wymiany towarowej z państwem Izrael.

Rozprowadzeniem pomarańczy zajmie się PCH i „Społem". Pomarańcze będą dostępne przede wszystkim dla świata pracy za okazaniem legitymacji pracowniczych, a dla rolników za okazaniem legitymacji ZSCh. W razie nadejścia dalszych transportów, pomarańcze będą sprzedawane w dowolnych ilościach w sklepach państwowych i na wolnym rynku.

Na błędnej drodze

Popierajmy żebractwo...

Stoi biedny dziadek pod kościołem i żebrze:

„Panusiu litościwa wspomóż biednego starego"... a za chwilę — widzę tegoż samego dziadka, jak przesypuje garściami pieniądze ze swej „ubożuchnej" sakwy do torby jakiegoś „siostrzeńca", czy „kuzyna", młodzieńca o pijackim wyglądzie i spojrzeniu rzezimieszka.

Siedzi na ulicy żołnierz — a raczej „pucaty" i czerwony chłopak — w mundurze, bez nóg. Wszyscy go znacie.

— Wyciąga obie ręce do przechodniów i woła:

„Polacy — rodacy! poratujcie biednego, nieszczęśliwego Polaka-rodaka, który za was walczyłem, który dla was nogi obydwie straciłem i dla was Polskie obroniłem. Mój Boże!..." — a to „mój Boże" jest wykrzyczane takim przejmującym, beznadziejnym głosem, jakby z samego dna nędzy dobywający się okrzyk rozpaczy.

— I chłopak — różowy i tłusty, jak jedna z „Trzech świnek" Walta. Disneya zgarnia z bolesnym westchnieniem rezygnacji — wynagrodzenie za swoje nogi stracone (jak podejrzewam — w wypadku ulicznym).

— Grasuje po pociągach podmiejskich (również bez nogi, — tylko bez jednej) taki „teorbanista", a raczej „skrzypista" ze skrzypkami. Też w mundurze wojskowym— bo to modne u kalek żebrzących;— w zdrowych — na szczęście — rękach dzierży skrzypce. Na głowie ma beret granatowy a la — Monte Cassino, o którym też nieodmiennie śpiewa. Potem salutuje i czeka, a wszyscy mu sypią pieniądze, bo — młody, — bo — smutny, bo — waleczny i nieszczęśliwy... A ja słyszałam raz, jak jedna baba handlująca szeptała do drugiej, że on nigdy nie był pod Monte Cassi no — tylko beret i mundur kupił...

Do jednej służącej przyszedł raz dziad (wypadek autentyczny) i czkając na datek powiada:

— „Panienka ładna — ja mam też taką dziewczynkie w domu i z nią żyje — bo żona stara i brzydka, to ją rzuciłem, a wziąłem sobie taką młodszą. Ludzie dobre dają, a ja jej wszystko zanosze i dobrze jest. Nawet pelise ostatnio kupiłiś my dla niej..."

Z powyższych spostrzeżeń wynika, że stanowisko „dziada" — może stać się (o zgrozo!) lukratywnym zajęciem, a nawet synekurą, — dzięki naszym dobrym sercom.

Tylko czekać — a niezadługo w poczytnych pismach zaczną ukazywać się ogłoszenia podobnej treści: „Do odstąpienia stanowisko dziada w lewej kruchcie kościoła Zbawiciela. Warunki: nie przekroczony 60-ty rok życia, 50 proc. zarobków w gotówce i w naturze".

Popierajmy więc nadal żebractwo kochani „Polacy - Rodacy" — i niech stare i młode dziadki cieszą się. że znalazły wygodne rozwiązanie problemu, żeby „bez pracy były kołacze", ba! nawet pelisy dla dziadownych utrzymanek...

K. W.

SPORT

AZS (W-wa) mistrzem w siatkówce

W sali Polskiej YMCA w Warszawie zakończone zostały finałowe spotkania w siatkówce drużyn męskich o tytuł mistrza Polski na rok 1949. W wyniku rozegranych spotkań **pierwsze miejsce i tytuł mistrzowski zdobył warszawski AZS**, wygrywając wszystkie swoje mecze finałowe (3 pkt.). Na drugim miejscu znalazł się zeszłoroczny mistrz AZS (Wrocław) — 2 pkt. przed SKS „Zryw" (Gdańsk) — 1 pkt. i Olszą (Kraków) — 0 pkt.

Drużyna AZS (Warszawa) grała w tegorocznych mistrzostwach w odmłodzonym składzie. Podporą drużyny są jednak w dalszym ciągu reprezentanci Polski: Bartosiewicz, Staniszewski i Plejewski. Resztę składu stanowią: Bińkowski, Chrystians, Lenkiewicz, Majewski i Dobrzański.

Wyniki spotkań w ostatnim dniu mistrzostw przedstawiają się następująco: AZS (Warszawa) — SKS „Zryw" (Gdańsk) 3:2 (15:12, 15:11, 10:15, 14:16, 15:6), AZS (Wrocław) — Olsza (Kraków) 3:1 (13:15, 15:5, 15:7, 15:10), AZS (Wrocław) — SKS „Zryw" (Gdańsk) 3:1 (15:9, 15:7, 11:15, 15:12), AZS (Warszawa) — Olsza (Kraków) 3:1 (15:13, 13:15, 15:7, 15:11).

Zwycięstwo i porażka Gwardii (W-wa)

W Warszawie odbyły się w niedzielę 2 spotkania pięściarskie. W pierwszym z nich o wejście do ligi bokserskiej, rzeszowska „**Gwardia" pokonała „Gwardię" Warszawy w stosunku 9:7. Zespół warszawski wystąpił do tego spotkania w rezerwowym składzie.** W ramach tego meczu **Wilczek** (W-wa) odniósł jeszcze jedno zwycięstwo przez k. o. Wygrał on już w I rundzie z Kosiorkiem (Rz.).

Znacznie bardziej ciekawe i stojące na dużo lepszym poziomie było towarzyskie spotkanie między zespołami „**Gwardii" Wrocławia i Warszawy. Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna stołeczna w stosunku 10:6. Najładniejszą walkę stoczyli w w. muszej Kasperczak i Patora.**

Wynik: walk (zawodnicy warszawscy na pierwszym miejscu): W muszej Patora uległ na punkty szybszemu i lepszemu technicznie Kasperczakowi. W koguciej Kaflowski (Wr.) zdobył punkty w. o., w piórkowej Gromek odniósł zwycięstwo nad Włodkiem, który został zdyskwalifikowany, w lekkiej Komuda łatwo wygrał z Kupiszem, w półśredniej po słabej walce Tomczyński zremisował z Brzezichą, w średniej Kolczyński wygrał w II rundzie przez techn. k. o. z Domańskim, w półciężkiej Archacki wypunktował Branneckiego, w ciężkiej Szymura zremisował z Klimeckim.

RADOMIAK — CRACOVIA 10:6

W rewanżowym meczu bokserskim o wejście do ligi „Radomiak" zwyciężył ponownie „Cracovię" 10:6. M. in. w w. lekkiej Czortek (R) wygrał na pkt. z Pawlusem (C), w półśredniej Garbacz (R) uległ Stysiałowi (C).

Sypią się rekordy

W Łodzi rozegrane zostały towarzyskie zawody pływackie między drużynowym mistrzem Polski „Polonią" (Bytom) a teamem YMCA — Filmowiec. Zwyciężyła „Polonia" w stos. 83:73. Mecz piłki wodnej między „Polonią" i „Filmowcem" zakończył się wynikiem remisowym 4:4 (1:3).

W ramach zawodów ustanowiono **siedem rekordów okręgu łódzkiego oraz rekord Polski w sztafecie kobiet 5 x 50 m st. dow.**, który pobiła poza konkursem sztafeta „Polonii", uzyskując czas 3:22,9 min.

A oto ciekawsze wyniki: 400 m st. dow. mężczyzn — 1) Gremlowski (P) 5:25,2 min, 2) Boniecki (F) 5:29,6 (rek. okr. łódzkiego). 200 m st. klas. kobiet — 1) Proniewicz (YMCA) 3:29,8 (rek. okr. łódzkiego). 200 m st. klas. mężczyzn — 1) Nikodemski (YMCA) 2:55,8 (rek. okr. łódzkiego) i drugi z kolei najlepszy czas uzyskany po wojnie. 100 m st. grzbiet. kobiet — 1) Matejówna (P) 1:39,6 min., 2) Woźniakówna (YMCA) 1:40,9 (rek. okr. łódzkiego). 100 m st. dow. kobiet — 1) Niedziela (P) 1:25,2, 2) Sobczakówna (YMCA) 1:27,2 (rek. okr. łódzkiego). **Sztafeta 10 x 50 m st. dow. mężczyzn: 1) Filmowiec** 5:16,7 (czas lepszy od dotych czasowego rekordu Polski, lecz nie będzie uznany, gdyż zawodnicy płynęli w nieprzepisowych kostiumach).

**

Rozegrane w Poznaniu zawody pływackie między „Wartą" i „Górnikiem" (Zabrze) zakończyły się pewnym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 83:67. **W sztafecie 4 x 100 m st. klas. kobiet ustalony został nowy rekord Polski przez drużynę „Górnika"** w czasie 6:44,1 min.,

Sensacją było zwycięstwo na 200 m st. dow. Andrzejewskiego (Warta) nad mistrzem Polski Ramolą. Zwycięzca czasem 2:31,3 min. ustalił nowy rekord okręgu. Również sztafeta męska „Warty" 5 x 50 m ustanowiła czasem 2:34.3 min. nowy rekord okręgu.

W sztafecie 4 x 100 m st. klas. zespół „Warty" uzyskał czas 5:32.7 min. co jest wynikiem lepszym od rekordu Polski. Rekord na skutek nieprzepisowych spodenek pływaków „Warty" nie zostanie uznany.

Liga hokejowa

CRACOVIA — ŁKS 6:3

W Łodzi w rewanżowym meczu półfinałowym o mistrzostwo Polski w hokeju „Cracovia" pokonała miejscowy ŁKS 6:3 (1:1, 2:1, 3:1). Mecz rozegrany został na słabym lodzie i gra nie była zbyt ciekawa. Dla „Cracovii" bramki zdobyli: Palus — 3, Burda — 2 i Wołkowski — 1, dla ŁKS-u: Kelm — 2, Król — 1. Widzów ponad 2.000.

„SIŁA" — „PIAST" 3:2

Na lodowisku w Giszowcu odbyło się rewanżowe spotkanie półfinałowe o mistrzostwo ligi hokejowej między „Siłą" (Giszowiec) a „Piastem" (Cieszyn). Mecz zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem „Siły" w stos. 3:2 (3:1, 0:1, 0:0).